

Jan Łach

"Die Echtheit eures Glaubens.
Biblische Orientierungen : 1.
Petrusbrief", Rudolf Pesch,
Freiburg-Basel-Wien 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 53/4, 183-184

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rudolf PESCH, *Die Echtheit eures Glaubens. Biblische Orientierungen: 1. Petrusbrief*, Freiburg-Basel-Wien 1980, Verlag Herder, s. 112.

Niewielka książka napisana przez znanego biblistę, autora większych i mniejszych dzieł z zakresu egzegezy Nowego Testamentu, zasługuje na uwagę dlatego zwłaszcza, że przybliżyła nam w sposób zwięzły i sugestywny treść najstarszej „encykliki” Kościoła: I list św. Piotra Apostoła. Nazwa „encyklika” jest oczywiście umowna; nie chodzi bowiem o nazwę, ale o treść. List św. Piotra, jak podkreśla R. Pesch, zaadresowany został do „wybranych obcych w diasporze Pontu, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii” (1,1), czyli do wspólnot kościelnych, które żyły w całej Małej Azji. List jest pismem „okólnym”, encykliką, którą mieli przeczytać wierni obecnej Turcji, okólnikiem, który należało posyłać z jednej gminy do drugiej. Był to, jak podkreśla R. Pesch, list skierowany do Kościołów dość mocno rozwiniętych w Małej Azji, wywodzących się z dawnych Żydów i pogan. Kościoły te, żyjące w diasporze, powstały dość wcześnie. Wszak już ok. 50 roku Paweł zaniósł „Dobrą Nowinę” o przyjściu Boga i Jego Mesjasza do wybranego przezeń narodu, do centralnej prowincji w Małej Azji — do Galacji. W tym też czasie, tenże Apostoł Narodów wybrał Efez na centralny punkt swojego apostołowania. Inne prowincje wzmiankowane w liście św. Piotra są wymienione przez historyka rzymskiego, Pliniusza Młodszego, który pisze do Trajana cesarza, że w prowincjach Pontu i Bitynii tak mocno rozwinęło się chrześcijaństwo, że nie ma kto chodzić do świątyni rzymskich bogów.

Właśnie list napisany przez Piotra list do Kościołów Małej Azji należący do tzw. listów katolickich został zinterpretowany przez R. Pescha w krótkim komentarzu przeznaczonym dla szerszej rzeszy czytelników. Został on przezeń odczytany jako pismo skierowane nie tylko do — w odległej historii żyjących — chrześcijan w Małej Azji, ale do nas — ludzi XX wieku. Znany dobrze wszystkim biblistom profesor literatury nowotestamentalnej i egzegezy na uniwersytecie we Fryburgu odczytuje z uwagą werwet po wersecie „encyklikę” pierwszego papieża i stara się ją nam przybliżyć. Pismo bowiem Księcia Apostołów nie straciło nic na aktualności szczególnie z tego powodu, że usiłuje on zinterpretować chrześcijan swoich czasów. Ten cel jest aktualny dziś bardziej, niż kiedykolwiek.

Myśli zawarte w liście R. Pesch podaje w wielkiej syntezie. Podzielił je na pięć zasadniczych części (1, 1—12; 1, 13—2, 10; 2, 11—4, 6; 7—5, 11; 5, 12—14), jakie zresztą przyjmuje się w komentarzach, ale poszczególne syntezy tych myśli upatruje on w zdaniach, lub też częściach zdań pochodzących od samego autora listu-encykliki. Trudno tu przytaczać wszystkie, zresztą bardzo trafnie odkryte przez Pescha wypowiedzi Piotra, ale w formie przykładu przytoczyć wypada choć kilka. W pierwszej części tytułowanej: *Adres, pozdrowienie i wprowadzenie* dopatruje się Pesch 4 wypowiedzi syntetyzujących inne, koncentrujące się wokół nich: „Do wybranych obcych...” (1, 1); „Błogosławiony nich będzie Bóg i Ojciec Pana Jezusa Chrystusa” (1, 3), „wypróbowana wasza wiara” (1, 7); „Zbawienia tego szukali i badali je prorocy” (1, 10). W drugiej części, której tytuł brzmi: *Ogólne napomnienia* Pesch znalazł pięć takich syntetyzujących wypowiedzi: „Przepasanie biodra waszego umysłu” (1, 13), „W bojaźni spędzajcie czas swego pobytu na obczyźnie” (1, 17), „Jedni drugich gorąco czystym sercem miłujcie” (1, 22); „Pozwólcie się wbudować jako żywe kamienie w dom duchowy” (2, 5), „Winniście głosić potężne dzieła Boże” (2, 9). Nie będę już przytaczał równie wspaniałych myśli zawartych w tytułach do rozważań w następnej, trzeciej części komentarza do listu Piotra. Autor komentarza znajduje tu: *Wskazówki do konkretnego życia*. Wyszukał on i w dalszej części tekstu listu bardzo trafną wypowiedź, które niezależnie od wieku czy narodu winny być przyjęte jako normy postępowania dla chrześcijan.

Tych skonkretyzowanych, obejmujących wszystkie dziedziny, norm postępowania, odnalazł autor aż trzynaście. Niektóre z nich można by raczej nazwać motywacjami, a nie normami. Taką jest np. wypowiedź 1 Pt 2, 21;

„Chrystus... zostawił wam przykład, abyście wstępowali w Jego ślady”. Również towarzyszące tej wypowiedzi zdania mają podobny charakter. Podobnie też motywację, a nie zasadę postępowania zawiera tekst 1 Pt 3, 19—22, z którego autor wybrał na tytuł słowa: *On poszedł i głosił duchom będącym w więzieniu...*

W ostatnim rozdziale książki R. Pesch poddaje pod rozwagę to, co mieści się w 1 Pt 4, 7—5, 11. Dostrzega on w tej części listu problematykę wyczekiwania na powtórne przyjście Pana: „Bliski koniec...” (4, 7—11); „Jest czas na to, aby rozpoczął się sąd w domu Boga” (4, 17—19); „Upomnienie starszych...” (5, 1—5); „Ukórcie się pod mocną ręką Bożą...” (5, 6—11). „Pozdrowienie” (5, 12—14) kończy list — encyklikę.

Gdyby autor w treści swego komentarza oparł się nawet całkowicie na wcześniejszych opracowaniach, to i tak odkrycie celnych wypowiedzi w liście, wyraźnie wskazującym na logiczną jego całość, stanowi znakomitą, oryginalną wskazówkę, jak należy to okólne pismo pierwszego z Apostołów odczytać i jaką spełniało ono funkcję w kręgu pierwszych wyznawców Chrystusa. Autor ukazał jednak znacznie więcej: zwrócił on uwagę na aktualność celnych wypowiedzi Piotra w czasach późniejszej historii Kościoła, także w czasach dzisiejszych. Jest to opracowanie, które mogłoby być wzorem dla naszych polskich opracowań popularnonaukowych, przeznaczonych dla naszego kręgu czytelników. Za to wszystko należy się prof. R. Peschowi szczerą wdzięczność.

ks. Jan Łach, Warszawa

Ambrosius Karl RUF OP, Eugen J. COOPER, *Grundkurs Sexualmoral*, tom I: *Geschlechtlichkeit und Liebe*, Freiburg im Breisgau 1982, Verlag Herder, s. 164.

A. K. RUF OP jest autorem dwutomowej pracy *Grundkurs Moraltheologie* która w samej RFN miała już kilka wydań. Opierając się na podstawowych założeniach teologii moralnej i posługując się wypracowaną przez siebie metodą, próbuje teraz wspólnie z E. J. COOPEREM przyjrzeć się dziedzinie ludzkiej płciowości, traktując ją jako najistotniejsze uwarunkowanie egzystencji człowieka. W zamierzeniu autorów książka stanowi pierwszy etap etycznej refleksji nad zagadnieniem płciowości człowieka w ramach teologii moralnej szczegółowej.

Podstawę tradycyjnych koncepcji teologicznomoralnych w omawianej dziedzinie stanowiła prokreacyjna funkcja płciowości. Odżywające dzisiaj tendencje hedonistyczne za nacelną zasadę przyjmują z kolei przyjemność. Chrześcijańska teologia moralna powinna — zdaniem autorów — unikać obydwu skrajności i wypracowywać właściwe sobie ujęcie w oparciu o poprawnie odczytany i zinterpretowany biblijny obraz człowieka, korzystając przy tym z osiągnięć współczesnej wiedzy humanistycznej.

Przedstawiany materiał autorzy podzielili na osiem części, prezentując w każdej wybrany aspekt płciowości. W pierwszym rozdziale omawiają oni biblijno-teologiczne znaczenie ludzkiej płciowości, zaś w trzech następujących prokreacyjną, przyjemnościową i komunikacyjną funkcję płciowości. Piąty rozdział poświęcony jest płciowości jako uzdolnieniu wyrażania miłości, szósty omawia funkcję znaku jaką spełniają stosunki płciowe, siódmy zatytułowany jest *Delikatność jako kulturyzacja imtymności*. W ostatnim rozdziale autorzy zwracają natomiast uwagę na szczególne uwarunkowanie płciowości człowieka, jakie stanowi jego wiek, czyli etap osobowego rozwoju.

Każdy z rozdziałów posiada tę samą strukturę. Po przedstawieniu problemu autorzy zwracają uwagę na zasadnicze modele myślowe warunkujące dane ujęcie tematu i wypływające z nich założenia etyczne. Słowo pisane zostaje w tej części wzbogacone schematycznymi rysunkami ułatwiającymi zrozumienie problemu. Z kolei dokonują oceny stanowisk, wyróżniając cechy negatywne i pozytywne. Rozdział kończy streszczenie oraz propozycje po-